



GAZETKA PARAFIALNA

*Parafia Rzymskokatolicka
Narodzenia N.M.P. w Kałkowie*

*II Niedziela po Narodzeniu Pańskim
4 stycznia 2026 r.*

Refleksja

W „Słowo” z prologu dzisiejszej Ewangelii nie jest zwykłym słowem. Było „na początku” i było samym początkiem albo raczej zasadą wszelkiego stawania się: „Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało”. Było życiem, ponieważ „w Nim było życie” – jako strukturalna zasada wszelkiego organicznego wzrostu i owocowania. Nade wszystko jednak w Nim było życie Boże, „dające moc” stawania się dziećmi Bożymi wszystkim, „którzy Je przyjęli”. Było „Światłością prawdziwą”, oświecającą „każdego człowieka” i wszystkie ludzkie drogi. Światłością, która umożliwia prawidłowe widzenie i poznanie prawdy o Bogu, człowieku i świecie. Światłością, która jest warunkiem życia i poznania sensu tego życia. Mądrością Bożą, odwieczną, która zapuszczając korzenie „w posiadłości Pana”, zaczęła pośród nas „pełnić świętą służbę”.

Słowo, które było „na początku”, dla nas i dla naszego zbawienia „stało się ciałem i zamieszkało między nami” jako Droga, Prawda i Życie, jako Słowo Wcielone, jako Jezus Chrystus. Dramat ludzkości i – powiedzmy szczerze – także dramat Boga polega na tym, że w swojej głupocie „swoi Go nie przyjęli”. Pisząc do mieszkańców Efezu święty Paweł słusznie zauważa, że aby owocnie przyjąć Chrystusa, aby pozwolić Mu narodzić się w sercu człowieka, należy przyjąć „ ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego”. Dostrzeżenie ścisłego związku pomiędzy Słowem, które „było na początku”, słowem Bożego Objawienia (zapisanego w Piśmie Świętym lub przekazanego nam w ustnej Tradycji Kościoła) a Słowem, które „stało się ciałem” jest dla chrześcijaństwa sprawą podstawową. Przypomina

nam bowiem, że u źródeł religii chrześcijańskiej nie leży jakaś abstrakcyjna ideologia, lecz konkretne wydarzenie zbawcze. Przypomina także o konieczności ustawicznego wiązania naszej wiary (czyli przekonań) z treścią i kształtem naszego życia. Wydaje się, że to właśnie miał na myśli Ernest Bryll w pięknym wierszu z tomiku «Betlejem»:

„Gdy uciekali nocą przez pustynię Jakież to skarby zabrali ze sobą
I w co wierzyli – że nigdy nie zginie? Wzięli ze sobą tylko Boskie Słowo.
Czemu byli tak silni choć byli tak słabi. Czy skrył ich dym kadzidła, mirra ich sławiła? I co takiego nieśli, że chciano ich zabić?

Nic. Tylko Żywe Słowo które Bogiem było.

Dlatego wciąż ścigani, wciąż niezwycześzeni. Idą przez nasze drogi codziennie od nowa. Nie przyniosą nam złota, które życie zmieni.

Lecz to co zmienia wieczność. Żywe Boskie Słowa...”

Zauważmy, że Słowo dużą literą pisane. Zauważmy że Słowo, o którym pisze poeta nie jest tylko zwykłym słowem. Jest to najpierw wcielone Boskie Słowo, Jezus Chrystus, który stał się dla nas wartością absolutną, najwyższą i w tym sensie jedyną. Wartością, którą jak najcenniejszy skarb niesiemy przez pustynię życia jako warunek przeżycia. Jest to „Żywe Słowo, które Bogiem było”. Dlatego wszystkie inne Żywe Słowa, które oświetlają nam drogę do wieczności, w tym Słowie mają swoje zakotwiczenie.

ks. Antoni Dunajski

Złota myśl tygodnia

Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka

Św. Jan Paweł II

Patron tygodnia – 8 stycznia

św. Wawrzyniec Iustiniani, biskup

Wawrzyniec urodził się 1 lipca 1381 r. w Wenecji w znanej rodzinie, z której pochodzi kilkoro świętych. Na jego dalsze życie duży wpływ miała pobożność matki. Na chrzcie otrzymał imię Jan. W 1400 r. wstąpił do kongregacji kanoników w San Giorgio di Alga nieopodal Wenecji i przybrał imię Wawrzyniec. Podziwiano go za jego ubóstwo, umartwienia

i żarliwość w modlitwie. W 1406 r. (albo w 1415 r.), po przyjęciu święceń kapłańskich, Wawrzyniec został wybrany przełożonym tej wspólnoty, a wkrótce, w 1424 r. - generałem zgromadzenia.

Przygotował wówczas konstytucje, które gorliwie wprowadzał w życie. W tym samym czasie papież Eugeniusz IV mianował go biskupem Kastylii. W 1447 r. zaangażował się w pomoc ofiarom epidemii. Kiedy w 1451 r. papież Mikołaj V rozwiązał unię między diecezją kastylijską a patriarchatem w Grado, Wawrzyniec został pierwszym patriarchą Wenecji. Reformy, które tam wprowadził, są słusznie uważane za prekursorskie wobec późniejszych o sto lat działań św. Karola Boromeusza w Mediolanie po Soborze Trydenckim.

Wawrzyniec zmarł 8 stycznia 1456 r. Klemens VII beatyfikował go w 1524 r. Kanonizował go Aleksander VIII w 1690 r. Jego dzieła, przede wszystkim listy i kazania, były wielokrotnie wydawane drukiem. Uderza w nich wielkie nabożeństwo do męki Jezusa.

Opowiadanie

Wycieraczka samochodowa

W deszczowe popołudnie pewna kobieta jechała samochodem po jednej z głównych ulic miasta. Poruszała się ze szczególną ostrożnością, ponieważ droga była mokra i śliska. Nagle siedzący obok syn odezwał się:

- Wiesz, mamó, myślę o jednej rzeczy.

Kobieta była ciekawa, co przyszło do główki jej siedmioletniemu synkowi.

- O czym myślałeś?

- Deszcz – zaczął tłumaczyć – jest jak grzech, a wycieraczki są jak Bóg, który odrzuca daleko nasze grzechy.

Zdumiona matka spytała.

- Zauważyłeś, że deszcz cały czas pada? Cóż to oznacza według ciebie?

Syn nie zastanawiał się nawet chili nad odpowiedzią.

- My cały czas grzeszymy, a Bóg nie ustaje w przebaczeniu.

NOTKA INFORMACYJNA

Gazetka parafialna jest wydawana przez parafię Narodzenia N.M.P. w Kałkowie i jest przeznaczona wyłącznie do użycia wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej